

Z białą laską po wyremontowanej ul. Kossak Szatkowskiej

Data publikacji: 10.11.2021 16:33

Dużą inwestycją drogową, którą Gmina Skoczów prowadziła w 2020 roku był remont kapitalny ulicy Zofii Kossak – Szatkowskiej z przyległymi uliczkami. Celem jaki postawił sobie inwestor była poprawa bezpieczeństwa użytkowników ruchu drogowego oraz pieszych. W miniony poniedziałek (08.11.) postanowiłem z asystentem osobistym przejść ten wyremontowany odcinek z pomocą białej laski.



Fot: arc.ox.pl

Spacer rozpoczęliśmy od ronda Ofiar Stanu Wojennego kierując się chodnikiem po prawej stronie w kierunku wzgórza kaplicówka. Chodnik jest nie do porównania ze tym sprzed remontu. Wszystkie wjazdy do posesji znajdujących się przy ul. Kossak – Szatkowskiej posiadają wyczuwalne obniżenie, a następnie wzniesienie chodnika na całej szerokości. Jest to bardzo dobrze wyczuwalne dla osoby niewidomej, osoby na wózku inwalidzkim czy osobą prowadzącą wózek z małym dzieckiem.

Po przejściu ok. 300-400 metrów znajduje się pierwsze przejście dla pieszych na chodnik po lewej stronie drogi. Zgodnie z dostępnością przejście podobnie jak to ma miejsce przy wjazdach na posesje również na całej szerokości chodnik jest obniżony do poziomu drogi oraz znajdują się wyczuwalne stopą wypukłe płytki tzn. „języki”.

Idąc dalej chodnikiem po lewej stronie dochodzimy na wysokość Zakładu Opieki Zdrowotnej gdzie znajduje się drugie przejście dla pieszych właśnie do tego zakładu. Chodnik jest obniżony, „języki” wyczuwalne ale jest problem, a nawet dwa. Przejście z relacji osoby widzącej nie posiada oznaczenia poziomego na jezdni – pieszy może wejść na przejście niewidoczne przez kierującego. Drugi problem to koniec bezpieczeństwa pieszego – chodnik się kończy i trzeba poruszać się tylko i wyłącznie jezdnią na prawie całej długości stoją na poboczu samochodu po jej lewej stronie.

Tak „bezpieczny” odcinek ulicy ciągnie się do rozwidlenia z ul. Żebroka i drogą wewnętrzną na wzgórzu Kaplicówka. Tam znajduje się również prawidłowo oznakowane przejście dla pieszych (ul. Kossak - Szatkowskiej i ul. Żebroka). Również od tego miejsca po lewej stronie drogi znajduje się chodnik z obniżeniami na całej szerokości w miejscach wjazdów na posesje. Jednak i tutaj projektant i wykonawca chyba nie do końca wiedział do czego jest przydatny chodnik. Na końcu ul. Kossak – Szatkowskiej chodnik kończy się rynienką ściekową, terenem zielonym i wejściem na ul. Cieszyńską. Zastanawiam się kiedy ktoś z dysfunkcją wzroku upadnie w tym miejscu lub wejdzie prosto pod nadjeżdżający samochód. Czy nie można było pomyśleć i przy tak dużych kosztach wytyczyć i oznakować przejście przez ul. Cieszyńską?

Ostatni etap spaceru to zejście w stronę miasta ul. Schodową chodnikiem po lewej stronie. Tutaj również wszystkie wjazdy na posesje posiadają obniżenia chodnika na całej szerokości, równe schody w końcowej części ulicy oraz dwie ławki znajdujące się po prawej stronie na wysokości schodów. Na końcu znajduje się barierka zabezpieczająca przed nagłym wejściem na ulicę.

Podsumowując zarówno droga wraz z elementami przebudowy oraz chodniki we wskazanych powyżej miejscach wykonane są zgodnie z sztuką budowlaną, drogową i są bezpieczne dla kierowców jak i pieszych. Jako osoba z dysfunkcją wzroku uważam, że można było niektóre miejsca bardziej zmodernizować lub podczas remontu zapytać osoby niepełnosprawne, starsze o odpowiedź praktyczną...

